

Wojciech Kriegseisen (Warszawa)

Zbór ewangelicko–reformowany (kalwiński) w Żychlinie koło Konina

Jeden z najstarszych, działających bez dłuższych przerw, zborów ewangelickich w Wielkopolsce ma swą siedzibę we wsi Żychlin sąsiadującej obecnie z przedmieściami Konina. Zabytkowy zespół zborowy składa się z kilku stylistycznie jednolitych elementów, które w swej obecnej formie powstały w pierwszej połowie XIX wieku. Są to: kościół wraz z otaczającym go terenem dawnego cmentarza, na którym usytuowano — w ostatnich latach — lapidarium gromadzące zabytki sztuki sepulkralnej z likwidowanych i zagrożonych cmentarzy ewangelicko–reformowanych. Przy kościele zlokalizowana jest też zabytkowa, osiemnastowieczna dzwonnica drewniana.

Z kościołem sąsiaduje plebania wraz z zabudowaniami gospodarczymi oraz — stojący na osi znajdującego się po przeciwnej stronie drogi dworu — budynek mauzoleum grobowego Bronikowskich, właścicieli Żychlina i patronów zboru.

Ostatnim elementem tego kompleksu jest cmentarz zlokalizowany w początkach XIX wieku poza wsią, w odległości ok. 800 metrów od zabudowań zborowych. Wymienione tu budynki zachowują stylistyczne cechy charakterystyczne dla klasycyzmu pierwszej ćwierci XIX stulecia. Obecnie teren i budynki pozostają własnością parafii ewangelicko–reformowanej w Żychlinie, będącej jednym ze zborów Kościoła Ewangelicko–Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzieje zboru w Żychlinie koło Konina mają niewielką literaturę, ale są to głównie wzmianki w opracowaniach ogólniejszych i kompendiach oraz artykuły okolicznościowe¹. Jeden z najstarszych, nieprzerwanie do dziś działających zborów ewangelickich w Wielkopolsce nie doczekał się opracowania źródłowego, mimo że zachowały się w kilku miejscach archiwalia pozwalające na próbę rekonstrukcji jego historii². Niestety, zaginęło podstawowe źródło do dziejów zboru, tj. „Księga aktów i usług kościelnych zboru żychlińskiego i wolskiego od roku 1630 aż do roku 1794”, która przed drugą wojną

¹ J. Łukaszczyk, *O kościołach braci czeskich w dawnej Wielkiej Polsce...*, Poznań 1835, s. 386–60; [H. Merczyng], *Zbory i senatorowie protestanccy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1904; K. Łodzia [Kurnatowski], *Przyczynek do 300–lecia parafii żychlińskiej*, „Jednota. Organ Polskiego Kościoła Ewangelicko–Reformowanego”, R. IV, nr 5, 1931, s. 84–7; J. Sękowski, *Zbór kalwiński w Żychlinie*, „Spotkania z Zabytkami”, nr 3 (13), 1983, s. 40–2; Z. i J. Sękowscy, *Zbór żychliński*, „Jednota. Miesięcznik religijno–społeczny poświęcony polskiemu ewangelicyzmowi i ekumenii”, nr 2, 1983, s. 11–5.

² Opracowanie to oparte jest głównie na materiałach rękopiśmiennych ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (zespół Synod Ewangelicko–Reformowany — SER), Archiwum Głównego Akt Dawnych (zespół Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego — CWW), synodaliach wielkopolskich z Biblioteki Raczyńskich, obecnie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Poznaniu (MBPPozn.). Szczególne wyrazy wdzięczności winien jestem pracownikom Działu Starodruków BUW, którzy udostępni mi łaskawie maszynopis IV tomu *Akt Synodów Różnowierczych* opracowany pod kierunkiem ś.p. Marii Sipayłto oraz fotokopie rękopisów akt synodów wielkopolskich i akt Jednoty Wielkopolskiej ze zbiorów Biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze (BMNPraga).

światową przechowywana była w Bibliotece Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie, a nie ma jej w zbiorach tej Biblioteki, które po 1945 roku znalazły się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. W niewielkim stopniu źródło to zastępuje wyciąg z treści księgi, opublikowany w 1931 roku w miesięczniku „Jednota”³.

Wyżej wspomniany opis zawartości najstarszej księgi zboru żychlińskiego ukazał się z okazji 300-lecia istnienia parafii, które obchodzono w 1930 roku. Utarło się bowiem od dawna uważać, że data 1630 figurująca w tytule owej księgi jest datą ufundowania i początku działalności zboru reformowanego w Żychlinie. Co prawda już w 1866 roku zwrócono uwagę na możliwość przesunięcia daty założenia zboru na wiek XVI, ale niepewna wzmianka o dacie 1590, wyrytej jakoby na belce starego, nie istniejącego już w połowie XIX wieku, kościoła żychlińskiego, była mało przekonywająca⁴.

Jest jednak rzeczą oczywistą, że tytuł najstarszej księgi zborowej, a może i sama księga, powstały najwcześniej na przełomie XVII i XVIII wieku — wzmianka o zborze w Woli mogła być umieszczona dopiero w latach dziewięćdziesiątych XVII wieku, kiedy zbor ten, jako filiał, przyłączono do Żychlina. Brak tego cennego źródła nie pozwala ustalić daty jego powstania, był to jednak zbiór dokumentów opracowany ostatecznie w XVIII wieku przez któregoś z pastorów żychlińskich na podstawie wcześniejszych zapisków, a nie księga wpisów prowadzona na bieżąco od 1630 roku. Ustalanie na tej podstawie genezy zboru wydaje się bezcelowe.

Mało pomocne okazały się też informacje dotyczące wsi Żychlin. Nie ma ona precyzyjnie ustalonej metryki osadniczej. W późnym średniowieczu należała do parafii katolickiej w Starym Mieście i – co najmniej od końca XIV wieku — była własnością Żychlińskich herbu Szeliga. Dokładniejsze dane mamy dla wieku XVI, kiedy to w 1579 roku Żychlin obejmował obszar 3,5 łana ziemi uprawnej, podatki płaciło tu trzech zagrodników, dziesięcinę odprowadzano do parafii w Starym Mieście, a we wsi był dwór Żychlińskich⁵. Wzmianka o oddawaniu dziesięciny do parafii katolickiej może świadczyć, że we wsi nie było w tym okresie jeszcze zboru.

Rodzina Żychlińskich należała do licznej grupy rodów szlacheckich z Wielkopolski, które w XVI wieku przeszły na stronę reformacji. Żychlińscy przyjęli wyznanie braci czeskich i, jako członkowie i opiekunowie zborów tej konfesji, należeli do Jednoty Wielkopolskiej, skupiającej istniejące w tej prowincji gminy wyznaniowe uznające konfesję czesko-braterską i genewską. Na tej podstawie Merczyng i Łukaszewicz skłonni byli genezy zboru w Żychlinie szukać w XVI wieku.

Kwerenda w materiałach pozostałych po obradach synodów Jednoty Wielkopolskiej i innych aktach związanych z jej działalnością a pochodzących z XVI i początków XVII wieku pozwoliła stwierdzić, iż pierwsza wzmianka o zborze w Żychlinie pochodzi z roku 1610, kiedy to na zjeździe świeckich i duchownych patronów Jednoty Wielkopolskiej w Ostrorogu, 10 maja zapisano: „Iż jmp. Żychlińska prosi o ministra do Żychlina, gdzie nowy kościółek zbudowała, zleciło się bratu Samuelowi Orliczowi, żeby ją w tem przedsięwzięciu pobożnym animował a do tego wiódł, aby na św. Jan do Poznania do braci starszych w tej sprawie pisała, z ukazaniem prowizyi, którą by tam minister mógł mieć, za czym oni obiecują dogodzić”⁶.

Należy sądzić, że jest to zapis odnoszący się do genezy żychlińskiego zboru, brak

³K. Łódzia [Kumatowski], *op. cit.*

⁴Notatka o zborze w Żychlinie, „Zwiastun Ewangeliczny”, nr 22, 1866, s. 376–8.

⁵*Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* — hasło Żychlin (SGKP).

⁶Maszynopis wydawniczy IV tomu *Akt Synodów Różnowierczych*, oprac. M. Sipayłło, k. 295.

bowiem w zachowanych źródłach kościelnych wcześniejszych wzmianek o tej miejscowości, a poruszony w tej notatce problem pensji dla ministra wskazuje na to, że do tej pory, tj. do 1610 roku, żaden duchowny ewangelicki nie rezydował na stałe w Żychlinie. Określenie budynku kościelnego, powstałego przed 1610 rokiem, jako „nowego” odnosić się może, co prawda, tak do pierwotnej fundacji „na surowym korzeniu”, jak i do budowy nowego budynku, na miejscu innego, dawniej już istniejącego. Wydaje się jednak, że brak wzmianek o zborze w Żychlinie przed 1610 rokiem i problem z ustaleniem pensji dla duchownego, o którego prosiła „pani Żychlińska”, rozstrzyga o ustaleniu genezy tego zboru na około 1610 rok.

Hipotetyczne ustalenie daty fundacji zborowej skłania do szukania odpowiedzi na pytanie, kto był jej autorem. Genealogia Żychlińskich, w których posiadaniu znajdował się Żychlin z przyległościami (Krągola, Lipiny, Zdżary), nie jest jasna, ale z pewnym prawdopodobieństwem udało się ustalić linię posesorów Żychlina od połowy XVI wieku, aż do 1754 roku, kiedy to majątek ten przeszedł w ręce Bronikowskich⁷.

W drugiej połowie XVI wieku dziedzicem Żychlina był zapewne Piotr Żychliński, być może ten sam, który 25 sierpnia 1595 roku podpisał uchwały synodu generalnego w Toruniu, co świadczy o jego zaangażowaniu w życie Jednoty Wielkopolskiej w tym okresie⁸. Tenże Piotr żonaty był z – pochodzącą ze znanej rodziny ewangelickiej – Dorotą z Korzbok Zawadzkich. Nie znamy daty śmierci Piotra, ale ponieważ w 1610 roku, jako patronka zboru żychlińskiego, występowała owa „pani Żychlińska”, być może mamy tu do czynienia z wdową po nim, Dorotą z Korzbok Zawadzkich Żychlińską, jako domniemaną fundatorką zboru i kościoła ewangelickiego w Żychlinie.

Fundatorka nie potrafiła jednak zapewnić zborowi stałego duchownego i przez pierwsze kilkadziesiąt lat swego istnienia był kościół żychliński filiałem, do którego okoliczni ministrowie dojeżdżali na nabożeństwa. Wynika to z kilku wzmianek w aktach synodów. W 1620 roku kolejny zjazd seniorów Jednoty Wielkopolskiej w Ostrorogu wydelegował do Żychlina wysłannika dla sprawdzenia na miejscu, jakie warunki patroni tego zboru mogą zapewnić oczekiwanemu duchownemu⁹. Brak stałego duszpasterza nie oznacza jednak, że zbor nie funkcjonował i nie odbywały się nabożeństwa w nowym kościele. W 1623 roku minister Tobiasz Pubkowicz (Pupkiewicz) sporządził „Inwentarz rzeczy kościelnych”, który był zapewne spisem ruchomości, a trudno przyjąć, że nieczynny od początku swego istnienia kościół wyposażony był w przedmioty nadające się do inwentaryzacji¹⁰.

Domniemanie to potwierdzone jest przez polecenie wydane na konwokacji ministrów wielkopolskich w Dębnicy, którzy w 1629 roku zarządzili wizytację zboru żychlińskiego przez księży Jakuba Memorata i Marcina Orminiusza¹¹.

Decyzja o zatrudnieniu stałego duszpasterza przy zborze żychlińskim zapadła dopiero w 1632 roku, a więc w 22 lata po rozpoczęciu o to starań. Na synodzie odbywającym się w Lesznie od 28 kwietnia do 2 maja t.r. skierowano do Żychlina ministra Macieja Ambroszusa (Ambroskiego), którego na miejscu przedstawić mieli zborowi konsenior Jednoty Wielkopolskiej Jakub Memorat i minister Tobiasz Pubkowicz¹². Instalacja stałe-

⁷ *Złota Księga Szlachty Polskiej*, wyd. T. Żychliński, R. I, Poznań 1879, s. 362–91, R. II, Poznań 1880, s. 370–3; S. Konarski, *Szlachta kalwińska w Polsce*, Warszawa 1936, s. 349–55.

⁸ *Złota księga...*, R. II, Poznań 1880, s. 370.

⁹ Zjazd w Ostrorogu, 12.04.1620, mps cyt., k. 359.

¹⁰ K. Łódzia [Kurnatowski], *op. cit.*, s. 85.

¹¹ Konwokacja w Dębnicy, 14.05.1629, mps cyt., k. 377.

go kaznodziei została przeprowadzona, jednak już latem 1633 roku Ambrosius zwrócił się do władz Jednoty Wielkopolskiej z prośbą o przeniesienie z Żychlina do pracy w innym zborze¹³.

Nie znamy przyczyn tej prośby, ale są ślady wskazujące na to, że ówczesny patron zboru i właściciel wsi, Stefan Żychliński, syn Piotra, żonaty z Marianną ze Zbyszewskich¹⁴, miał konflikty z władzami Jednoty Wielkopolskiej. Józef Łukaszewicz przekazał informację, że Stefan Żychliński groził seniorom Jednoty oddaniem kościoła w swej dziedzicznej wsi luteranom w odwecie za nagany, jakich duchowni udzielali mu wskutek jego „tyrańskiego” obchodzenia się z poddanymi¹⁵. Być może dalekim odgłosem tych nieporozumień była charakterystyczna legenda rozpowszechniana w XVIII wieku przez katolicką linię Żychlińskich. Twierdzili oni, że Stefan Żychliński na dwa lata przed śmiercią popadł w letarg, a po przebudzeniu się dokonał konwersji na katolicyzm i zmarł już w tym wyznaniu. Jak kilka innych, podobnych opowieści, tak i tę zapisał skrzętnie i przekazał ksiądz Niesiecki¹⁶.

W sierpniu 1633 roku senior Jednoty Wielkopolskiej Jan Rybiński zaakceptował prośbę księdza Ambroskiego, a na jego miejsce zaproponował kandydaturę ministra Przelajskiego lub, znanego nam już, Tobiasza Pubkowicza¹⁷. 26 sierpnia t.r. zapadła decyzja o skierowaniu do Żychlina Pubkowicza, a pierwszy stały kaznodzieja żychliński, Maciej Ambrosius, opuścił ten zbor w listopadzie 1633 roku¹⁸. Akta Jednoty Wielkopolskiej przez kilka lat nie wspominają o żychlińskim zborze, funkcjonował więc zapewne bez zakłóceń, choć nie wiemy, czy kaznodzieja Tobiasz Pubkowicz był stałym duchownym, czy tylko dojeżdżał do zboru. W 1638 roku kolejną wizytację zboru w Żychlinie odbył ksiądz Maciej Orminiusz¹⁹.

W kilka lat później, 9 listopada 1642 roku, zmarł kłopotliwy patron zboru Stefan Żychliński i został pochowany na cmentarzu przy kościele ewangelicko-reformowanym w Żychlinie. Nie wiadomo, kto w tym okresie pełnił tam funkcje kaznodziejskie. Mógł tam rezydować wspomniany wyżej Tobiasz Pubkowicz, ale wiadomo też, że w latach trzydziestych XVII wieku w Żychlinie pracował ksiądz Maciej Sereniusz Chodowiecki, który zmarł tam i pochowany został, jako konsenior Jednoty Wielkopolskiej, 28 lipca 1641 roku²⁰. Być może jego następcą był minister Jakub Gębicki młodszy, także wymieniany wśród duchownych zboru żychlińskiego²¹.

Na synodzie leszczyńskim w 1643 roku skierowano do Żychlina Jana Chodowieckiego, synowca Macieja Sereniusza, ten jednak — podejrzany o przypadkowe zabójstwo brata — chciał wyjechać z Wielkopolski²². W rok później była o nim ponownie mowa, a na jego miejsce posłano do Żychlina, powtórnie, Tobiasza Pubkowicza²³. Ostatecznie

¹² Synod w Lesznie, 28.04.–2.05.1632, mps cyt., k. 394.

¹³ M. Ambroski do Jana Rybińskiego, lipiec 1633, rps MBPPozn., Rac. 48, k. 34.

¹⁴ S. Konarski, *op. cit.*, s. 349–55.

¹⁵ J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 359.

¹⁶ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, T. X, Lipsk 1845, s. 198.

¹⁷ Rps MBPPozn., Rac. 48, k. 34.

¹⁸ Ibidem, k. 36, 38.

¹⁹ Ibidem, k. 55.

²⁰ J. Łukaszewicz, *op. cit.*, s. 335.

²¹ Ibidem, s. 346.

²² Synod w Lesznie, 29.04.1643, rps BMNPraga, nr IX E 51, s. 122a.

²³ Zjazd seniorów w Dębicy, 18.10.1644, rps BMNPraga, nr IX E 51, s. 165.

przepracował on tam tylko 4 lata — zmarł 12 kwietnia 1649 roku i 24 tegoż miesiąca pochowano go przy żychlińskim kościele²⁴. Kolejnym pastorem został Paweł Erast, posłany tam przez władze Jednoty Wielkopolskiej w maju 1649 roku; zmarł po krótkim pobycie w Żychlinie 4 marca 1650 roku²⁵.

Ostatnim kaznodzieją w Żychlinie przed ogarniającym całą Rzeczypospolitą, ale szczególnie dotkliwym dla zborów różnowierczych, kryzysem związanym z wojną szwedzką był — ordynowany 18 czerwca 1649 roku²⁶ — Daniel Cephas (Cefas). Po sześciu latach pracy w zborze ratować się musiał ucieczką do Prus Królewskich w 1655 roku — Żychlin zrabowany został przez oddziały polskie zwalczające Szwedów, a przy okazji niszczące dobra ewangelików, uważanych powszechnie za współpracowników najeźdźców. Daniel Cephas nie powrócił już do Żychlina, zmarł w Toruniu²⁷.

Kryzys związany z wojną szwedzką i jej konsekwencjami dla polskiego różnowierstwa zborów żychliński przetrwał, jak się zdaje, w niezłej kondycji. Należy to zapewne przypisać staraniom patronów — w drugiej połowie XVII wieku rolę tę pełnili Adam (zmarły 23 października 1664 roku)²⁸ i Piotr Żychliński. Ten ostatni, żyjący w latach 1638(?)–1697, dziedzic Żychlina, zrobił prawdziwą karierę w epoce, w której niekatolikom nie przychodziło to już łatwo. Działalność rozpoczął od służby wojskowej, w której osiągnął stopień pułkownika, wojował pod komendą Jana Sobieskiego z Turkami, przebywał w niewoli tatarskiej. Zajmował się też polityką, był aktywnym uczestnikiem sejmików średzkich, posłował na sejmy. Aktywność ta nagrodzona została najpierw urzędem starosty waleckiego, a pod koniec życia godnością podkomorzego kaliskiego.

Dziedzic Żychlina i najbardziej wpływowy w swej epoce patron Jednoty Wielkopolskiej żonaty był trzykrotnie z ewangeliczkami. Pierwszą jego żoną była wojewodzianka pomorska Sybilla Dorota Denhoffówna, córka Gerarda i księżniczki Sybilli Małgorzaty z Piastów legnicko-brzeskich. Po jej śmierci Piotr Żychliński pojął za żonę Marię Elżbietę z Unrugów, starościankę gnieźnieńską, a jego trzecią żoną została Katarzyna z Bobrownickich, wdowa po Andrzeju Kotkowskim.

W swym bardzo aktywnym życiu dziedzic Żychlina zgromadził znaczny majątek. Oprócz Żychlina z przyległościami pozostawił swym spadkobiercom Dobrzycę i Baszków w powiecie krotoszyńskim oraz Ossową Sień z całym kompleksem dóbr w ziemi wschowskiej²⁹.

Za czasów Piotra Żychlińskiego w znajdującym się pod jego opieką zborze pracowało kilku duchownych ewangelickich. Po ucieczce Daniela Cephasa działał tam Paweł Oniasz³⁰. W latach siedemdziesiątych duszpasterzem był nieznan z imienia Sitkovius (Sitkowski), zmarły w Żychlinie około 1680 roku. Zastąpił go młody Krzysztof Bythner, a źródła wspominają jeszcze Andrzeja Attinentiusa, jako ministra żychlińskiego w 1681 roku³¹. Nazwisko Attinentius jest zlatynizowaną formą nazwiska Zugehör i być może chodzi tu o kolejnego pastora żychlińskiego, o którego pobycie w Żychlinie od co

²⁴Rps MBPPozn., Rac. 48, k. 63.

²⁵Ibidem, k. 64.

²⁶J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 359–60.

²⁷Rps MBPPozn., Rac. 48, k. 73; J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 359–60.

²⁸S. Konarski, *op. cit.*, s. 349–55.

²⁹*Materiały do biografii Piotra Żychlińskiego*, [w:] *Złota księga...*, R. II. Poznań 1880, s. 370–3.

³⁰J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 336.

³¹Konwokacja w Lesznie, 18–20.02.1680, rps BMNPraga, nr IX E 51, s. 237–8; SGKP — lista pastorów żychlińskich.

najmniej 1685 roku zachowały się informacje źródłowe.

Wiemy, że przed 1685 rokiem Piotr Żychliński wymusił na władzach Jednoty Wielkopolskiej skierowanie do jego rezydencji samego seniora Jednoty (od 1676 roku) Jana Zugehōra (Cugiera). W latach 1685–1698 Żychlin był więc siedzibą seniora generalnego Jednoty Wielkopolskiej, co nie musiało być dla jej władz szczególnie wygodne, jako że centrum życia kościelnego znajdowało się w dość odległym Lesznie. Być może z uwagi na stałą obecność seniora w Żychlinie przyłączono do tego zboru, jako filiał, mały zбір w Woli Potworowskiej, zwanej też Tłumakowską lub Tłumakową — miało to miejsce w latach dziewięćdziesiątych³². W 1692 roku władze Jednoty Wielkopolskiej starały się uzyskać zgodę Piotra Żychlińskiego na powrót Jana Zugehōra do Leszna, ale bez powodzenia, a pisarz synodu zanotował, że sprzeciwianie się woli podkomorzego kaliskiego grozić mogło utratą zborów będących pod jego opieką³³. Przypadek ten dobrze ilustruje stosunki pomiędzy duchowieństwem — seniorami Jednoty — a ich możnymi, szlacheckimi patronami.

Jan Zugehōr zmarł w Żychlinie 20 listopada 1698 roku w rok po śmierci swego patrona³⁴. Piotr Żychliński, zmarły w 1697 roku, zapewne w Ossowej Sieni, tamże też został pochowany³⁵. W ramach działań rodzinnych Żychlin z przyległościami oraz opiekę nad zbozem przejął Aleksander, syn Piotra, urodzony ze związku z Sybillą Dorotą Denhoffówną³⁶. Syn Piotra, spowinowacony przez matkę z księżętami śląskimi i europejskimi rodzinami monarszymi, nie osiągnął godności, które piastował jego ojciec. Od 1710 roku był miecznikiem kaliskim, a od 1714 roku pełnił dochodową funkcję żupnika wielkopolskiego³⁷. Jeden z synów Aleksandra i Marii z Kotkowskich, urodzony w Przygodzicach 28 kwietnia 1713 roku Andrzej Piotr Żychliński, był ostatnim w tej rodzinie dziedzicem wsi i patronem zboru.

Patronat jego ojca, Aleksandra Żychlińskiego, przypadł na trudne lata wojny północnej. Po jej wybuchu zбір opuścił następcą Jana Zugehōra, minister Krystian Gerson Tobian, który schronił się w Toruniu³⁸. Pozostał po nim tylko inwentarz ruchomości zborowych, sporządzony zapewne w chwili obejmowania urzędu kaznodziei w 1699 roku³⁹. Kolejny inwentarz przygotował w 1701 roku następcą Tobiana, absolwent uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą, Paweł Cassius⁴⁰.

Zaangażowanie Aleksandra Żychlińskiego w sprawy kościelne miało raczej materialny charakter. Był on obecny na synodzie w Andrychowie w 1710 roku i zapewne skutkiem tego był kanon nakazujący władzom Jednoty wyasygnowanie pieniędzy na potrzeby zboru żychlińskiego⁴¹. W 1714 roku, nadal potrzebujący gotówki patron uzyskał pożyczkę od katolickiego proboszcza z Ostrowa, Ignacego Sienkiewicza. Warunki umo-

³²J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 358–60; H. Merczyng, *op. cit.*, s. 43.

³³Synod w Lesznie, 19–20.06.1692, rps BMNPraga, nr IX E 51, s. 288.

³⁴J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 381.

³⁵Piotr Żychliński zm. 8.04.1697, *Urzednicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987, s. 68.

³⁶„Dział ichmościów panów Żychlińskich podkomorzyców kaliskich”, Ossowa Sień, 9.08.1697. [w:] *Złota Księga...*, t. 7, s. 301–14.

³⁷*Urzednicy wielkopolscy...*, wyd. cyt., s. 60, 240.

³⁸J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 360.

³⁹K. Łódzia [Kumatowski], *op. cit.*, s. 84–7.

⁴⁰Ibidem; J. Łukasze wicz, *op. cit.*, s. 384.

⁴¹Synod w Andrychowie, 22–24.07.1710, rps MBPPozn., Rac. 46, k. 165. kopia.

wy przyznawały wierzycielowi, w razie niewypłacalności dłużnika, prawo do przejścia kościoła ewangelickiego w Żychlinie⁴². Nie wiadomo, czy była to oryginalna forma pożyczki pod zastaw samego kościoła, czy Aleksander Żychliński uzyskał pieniądze pod zastaw Żychlina. W obu wypadkach była to transakcja niebezpieczna dla losów zboru.

Wydaje się jednak, że dług ten spłacony został w terminie, bowiem zbor funkcjonował nadal. W roku 1721 Aleksander Żychliński i pastor Paweł Cassius pozwani zostali do sądu przez administratora archidiecezji gnieźnieńskiej Feliksa Kretkowskiego. Ksiądz Kretkowski oskarżał ministra Cassiusa o udzielanie posług duchownych ewangelikom zamieszkałym w Koninie. Było to, zdaniem oskarżyciela, wdzieranie się w kompetencje duchowieństwa katolickiego z tego miasta i pozbawianie go dochodów należnych z opłat kościelnych. Zarzuty te zgodne były z ówczesną polityką władz Kościoła Rzymsko-Katolickiego wobec protestantów, która polegała na ograniczaniu swobody duszpasterstwa ewangelickiego, a jednocześnie wykazywała się dużą troską o dochody duchownych katolickich, nawet jeśli pochodziły one z opłat pobieranych od „dysydentów”. W tym wypadku interwencja wpływowych rodzin szlachty ewangelickiej, Kurnatowskich i Unrugów, spowodowała, że oskarżyciel zadowolił się obietnicą ministra Cassiusa, iż powstrzyma się on od uszczuplania praw i dochodów katolickich duchownych z Konina⁴³.

Miecznik kaliski Aleksander Żychliński zmarł w 1724 roku, a ksiądz Paweł Cassius przeżył go o kilka lat i zmarł 25 stycznia 1727 roku⁴⁴. W 1730 roku sprowadzono z Prus Królewskich do zboru żychlińskiego nowego kaznodzieję, Daniela Mikołajewskiego, który zmarł tam 16 lutego 1736 roku⁴⁵. Jego następcą został ksiądz Joachim Samuel Majewski i za jego pastoratu Żychlin przeszedł w ręce Bronikowskich⁴⁶.

W 1754 roku kapitan Andrzej Piotr Żychliński, syn Aleksandra, sprzedał dziedziczny Żychlin swemu krewnemu, Adamowi Bronikowskiemu, który od niewielkiej królewskiej, będącej jego własnością, tytułował się starostą borzętowskim. Rodzina Bronikowskich z herbowym przydomkiem „Oppeln” pochodziła ze Śląska, ale od wielu pokoleń była zamieszkała w Wielkopolsce. Byli oni ewangelikami reformowanymi, a Adam Bronikowski patronował już zborowi w Orzeszkowie koło Kwilcza.

Urodzony około 1714 roku Adam Bronikowski, żonaty z Joanną Florentyną z Potworowskich, jako patron zboru żychlińskiego występował już w 1751 roku — być może zastępował Andrzeja Piotra Żychlińskiego służącego w wojsku. Formalna jednak transakcja kupna wsi za 103 tysiące złotych polskich zawarta została dopiero w 1754 roku⁴⁷. W kilka lat potem rozpoczął się kryzys w działalności zboru. W zaginionej „Księdze aktów i usług kościelnych...” znajdował się zapis, iż od 1760 do 1767 roku chrzty, śluby itp. akty były zabronione, a sama księga zborowa „dla zawieruchów i napaści ustawicznych” pozostawała w ukryciu⁴⁸. Przerwa w działalności zboru mogła mieć miejsce w związku z jakimś konfliktem z władzami Kościoła Rzymsko-Katolickiego, a nie bez znaczenia był też zapewne narastający w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XVIII wieku „problem dysydencki”. Adam Bronikowski był aktywnie zaangażowany w starania o odzyskanie dawnych uprawnień przez zbory i szlachtę ewangelicką, a jego działalność

⁴²J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 358–60.

⁴³Ibidem.

⁴⁴Ibidem, s. 384.

⁴⁵Synod w Lesznie, 19–21.06.1730, rps MBPPozn., Rac. 46, k. 306; J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 360.

⁴⁶J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 360.

⁴⁷S. Konarski, *op. cit.*, s. 28032; *Złota Księga...*, R. II, Poznań 1880, s. 36.

⁴⁸SGKP

w szeregach konfederacji toruńskiej dysydentów w 1767 roku mogła mieć wpływ na bezpieczeństwo zboru w jego wsi⁴⁹.

W 1768 roku, pod nieobecność Adama Bronikowskiego, doszło w Żychlinie do tragedii. Najpierw ciężko pobito ministra Majewskiego, a następnie, na początku 1769 roku doszło do morderstwa. „Anno 1769 die 13 stycznia w nocy z soboty na niedzielę zrabowany po kilka razy i po całym ciele okrutnie zbity i skałeczony przewielebny jegomość ksiądz Majewski Unitatis Consenior, gdy ledwo trochę do siebie przyszedł był, po ostatnim zbiuciu. Na ostatek w dzień rzeczony koło północy w łóżku okrutnie zamordowany był, mając dwa razy przeciętą głowę i dwa palce u prawej ręki odcięte. Tak zginął śmiercią męczeńską pasterz zboru tego wierny i troskliwy, nad innych przykładowy i u wszystkich wzięty. Autorami tej zbrodni i zabójcami byli dwaj Łubowscy ojciec z synem, Walenty Radomicki, byli jeszcze przy tym Kamiński, Jaranowski, Janiszewski, człowiek który służył był za fornała u księdza kanonika w Koninie. Panie wejźjy w tę sprawę a osądz” — zapisano w księdze zborowej⁵⁰.

Dłuższy czas potem zbor pozostawał bez stałego duszpasterza, opiekował się nim Krystian Teofil Cassius⁵¹, w 1777 roku Adam Bronikowski sporządził instrukcję dla delegatów zboru żychlińskiego na synod Jednoty Wielkopolskiej, gdzie domagał się skierowania do Żychlina stałego duchownego. Nie doczekał się jednak realizacji tego postulatu i zmarł 12 października 1778 roku⁵². Starania kontynuowała jego żona i inni członkowie zboru: Żychlińscy, Bronikowscy, Nieszkowscy, Chlebowscy — w 1779 roku na synodzie Jednoty Wielkopolskiej delegatem zboru żychlińskiego był kapitan wojsk saskich Chlebowski⁵³.

Na tym też tle doszło do dłuższego konfliktu pomiędzy zbozem w Żychlinie a seniorami duchownymi Jednoty Wielkopolskiej w Lesznie. Zborownicy i patroni żychlińscy, głównie Adam Bronikowski i Ludwik Żychliński, promowali na urząd kaznodziejski w zborze Salomona Jakuba Kałuskiego, którego z niejasnych przyczyn nie chciały zaakceptować władze Jednoty w Lesznie⁵⁴. Dopiero w 1789 roku pastorem w Żychlinie został Jan Beniamin Bornemann, który przetrwał na tym stanowisku niespokojny okres przełomu XVIII i XIX wieku. Już epoce Księstwa Warszawskiego obrano go seniorem Jednoty Wielkopolskiej (1810), ale do Poznania — stolicy Wielkiego Księstwa Poznańskiego — przeniósł się dopiero w 1815 roku⁵⁵.

Nie zachowały się żadne źródła, na podstawie których można określić liczebność zboru żychlińskiego w XVIII wieku. Mamy tylko nieco informacji o najznacniejszych rodzinach szlacheckich odgrywających wiodącą rolę w zarządzie zboru. Wśród zborowników przewijają się nazwiska Wojnowskich, Chlebowskich, Potworowskich, Trepków, Dembickich, Nieszkowskich, Bronikowskich, Suchodolskich, Piotrowskich, Lipnickich, Twardowskich, Rozbickich, Bielskich, Wierzchaczewskich — byli to członkowie rodzin

⁴⁹O sytuacji zborów różnowierczych w Wielkopolsce w latach konfederacji barskiej pisał W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970; o aktywności Adama Bronikowskiego m.in. w: *Ausführliches Bericht eines polnischen Einwohners von den Schicksalen der sämtlichen Dissidenten in Polen...*, Lemgo 1768, s. 47–53.

⁵⁰K. Łódzia [Kurnatowski], *op. cit.*, s. 84–7.

⁵¹„Zwiastun Ewangeliczny”, 1866, nr 22, s. 376–8.

⁵²Instrukcja na synod, Żychlin, 19.05.1777, kopia, rps BUW, SER 700, k. 51–2.

⁵³Instrukcja na synod, Żychlin b.d. [1779], kopia, rps BUW, SER 697, k. 14–5.

⁵⁴„Insynuacja...” — opinia seniorów w sprawie Kałuskiego, rps BUW, SER 709, k. 15–6; synod w Lesznie, 15.07.1783, rps BUW, SER 709, k. 16–7.

⁵⁵J. Łukasiewicz, *op. cit.*, s. 386–7.

stanowiących ówczesnie elitę niewielkiej już liczebnie grupy szlachty ewangelickiej w Koronie. W źródłach zachowało się tylko jedno nazwisko opatrzone informacją o przynależności rodziny do stanu miejskiego. Byli to Kafuscy, zapewne rodzina kandydata na urząd kaznodziejski w Żychlinie⁵⁶.

W XIX wieku właścicielami wsi i głównymi patronami zboru nadal byli Bronikowscy. Po śmierci Adama, starosty borzętowskiego, w 1778 roku wieś odziedziczył jego syn, Adam Feliks, ale zborom zajmowała się raczej jego matka, Joanna Florentyna z Potworowskich, zmarła 19 października 1800 roku⁵⁷. Adam Feliks Bronikowski zajmował się sprawami publicznymi, zrobił nawet pewną karierę polityczną, został posłem na sejm czteroletni, pełnił funkcję marszałka powiatu konińskiego, w 1786 roku Stanisław August mianował go szambelanem, ale najwyższe godności osiągnął w epoce porozbiorowej. W 1822 roku mianowano go senatorem kasztelanem Królestwa Polskiego. Był też kawalerem orderów: św. Stanisława, św. Anny i Czerwonego Orła. Żonaty z ewangeliczką Joanną Karoliną z Mojaczewskich miał z nią trzech synów, z których Adam Ksawery, urodzony 27 marca 1786 roku, dziedzic Żychlina, przejął po ojcu opiekę nad zborom.

Ważne zmiany w życiu zboru żychlińskiego w pierwszej połowie XIX wieku łączą się tak z osobą wpływowego patrona i polityka Adama Feliksa Bronikowskiego, jak i z postacią kolejnego pracującego tam pastora, Jana Jakuba Scholtza, który w 1815 roku powołany został na miejsce Jana Bornemanna⁵⁸. Epoka Królestwa Polskiego zaznaczyła się w dziejach Żychlina dwoma procesami: wzrostem liczby zborowników oraz inwestycjami budowlanymi, które zabudowaniom zborowym nadały dzisiejszy kształt architektoniczny. Proces pierwszy był efektem napływu od końca XVIII wieku licznych osadników na teren Wielkopolski Wschodniej. Migracja ta kontynuowana była w latach Królestwa Polskiego, nie bez poparcia czynników oficjalnych; ponieważ większość kolonistów–rolników rekrutowała się z krajów niemieckich, zasilali oni liczebnie zbory ewangelickie najbliższe terenom ich osadnictwa⁵⁹.

W 1817 roku osadnicy z kolonii Lilienthal, Wilhelmsthal i Friedrichsthal koło Kłodawy zwrócili się z prośbą o objęcie ich opieką duszpasterską przez duchownego ewangelickiego z Żychlina⁶⁰. Napływ kolonistów niemieckich spowodował gwałtowny wzrost liczebności wiernych z żychlińskim zborom. O ile w roku 1810 liczył on tylko 112 konfirmowanych członków⁶¹, to w 12 lat później składki parafialne płaćo około 600 zborowników. W tym też czasie rozpoczął się długi konflikt związany z potrzebą rozgraniczenia obszarów parafialnych pomiędzy zborom ewangelicko–reformowanym w Żychlinie a powstałą w 1826 roku parafią luterańską w Koninie⁶². W 1828 roku dozór, czyli Kolegium Kościelne zboru żychlińskiego zaproponowało rozgraniczenie „stref wpływów” obu parafii ewangelickich wzdłuż linii Warty, jednak sprawa ta, wiążąca się z dochodami zborów, wielokrotnie wracała i psuła stosunki pomiędzy wyznawcami obu konfesji protestanckich⁶³.

⁵⁶ K. Łodzia [Kurnatowski], *op. cit.*, s. 84–7.

⁵⁷ S. Konarski, *op. cit.*, s. 28–32.

⁵⁸ Wokacja pastora J. J. Scholtza z 19.06.1815, rps BUW, SER 792, k. 210 i jej zatwierdzenie przez ministra WRiOP Stanisława Potockiego 26.03.1816, rps BUW, SER 809, k. 1.

⁵⁹ B. Szczepeński, *Osadnictwo ołędzkie w dobrach szlacheckich powiatu konińskiego w XVIII wieku*, «Rocznik Wielkopolski Wschodniej», T. 1, 1973, s. 43–61.

⁶⁰ Rps BUW, SER 810, k. 167.

⁶¹ Tabellarischer Verzeichniss..., 1810, rps BUW, SER 765, k. 15.

⁶² Spis tabelaryczny..., rps BUW, SER 1117, k. 117n.; „Zwiastun Ewangeliczny”, loc. cit.

Opracowany w 1830 roku etat, czyli budżet zboru, przewidywał — w rubryce „dochody” — przede wszystkim odsetki od sumy 12 tysięcy złotych polskich zapisanej zborowi przez Joannę Florentynę z Potworowskich Bronikowską oraz wpływy z opłat cmentarnych i składek parafian. Wydatki przewidywały pensje dla personelu zborowego: pastora, organisty i zakrystiana, a także koszta bieżących remontów zabudowań zborowych i kościoła⁶⁴.

Ta ostatnia pozycja była o tyle istotna, że w latach dwudziestych XIX wieku zbudowano w Żychlinie, pod nadzorem księdza Scholtza, który sam pisał o sobie: „Mam pasyję do budowy i od tego czasu, jak jestem księdzem w Żychlinie, jeszcze żaden nie minął rok, w którymbym nie był co budował”⁶⁵, nowy budynek kościelny a następnie przebudowano plebanię, zabudowania szkolne i gospodarcze⁶⁶.

W tym okresie działała przy zborze szkoła elementarna, a podobne szkółki zakładano w osadach ewangelickich należących do parafii⁶⁷. Często jednak okazywało się, że utrzymywanie szkół i nauczycieli było zadaniem ponad możliwości zboru, szczególnie w okresach, gdy liczba zborowników ulegała zmianom tak znacznym i szybkim, że wyjaśnić to można tylko zmianami w rozgraniczeniu z innymi parafiami ewangelickimi. Przykładowo opracowany w 1839 roku spis wsi i osób wyznania ewangelickiego w nich zamieszkujących wykazał, że zbor żychliński liczył 1206 dorosłych zborowników w 23 miejscowościach⁶⁸. Już jednak w półtora roku później Konsystorz Generalny Wyznań Ewangelickich w Warszawie stwierdził, że zbor w Żychlinie składa się ze 193 rodzin, a 937 wiernych ujętych w poprzednim zestawieniu przeniesiono do parafii luterńskiej w Koninie⁶⁹.

Większość parafian stanowili ówczasie nowi przybysze, niemieccy koloniści, a tradycyjnych zborowników — polską szlachtę wyznania ewangelicko-reformowanego — reprezentowali w zborze już tylko nieliczni właściciele sąsiednich majątków: Adam, Rafał i Józef Bronikowscy, Konstanty Żychliński z Szyszyna, Teodor Żychliński z Popielewa, Andrzej Żychliński z Dzierżkowic, Stanisław Kurnatowski z Góry i Ksawery Potworowski z Posady⁷⁰.

Po śmierci wieloletniego prezesa żychlińskiego Kolegium Kościelnego kasztelana Adama Feliksa Bronikowskiego zarządzono wybory i w wyniku głosowania, przeprowadzonego 6 kwietnia 1841 roku, do władz zboru weszło trzech przedstawicieli chłopów: Christian Winterfeld z Brzezina, Christian Falkenhagen ze Świąci oraz Wojciech Semmler z Kiszewa — po raz pierwszy w historii zboru szlachta miała zasiadać w jego zarządzie wspólnie z chłopami⁷¹. Oczywiście, Bronikowscy odgrywali nadal decydującą rolę w życiu zboru, w drugiej połowie XIX wieku opiekował się nim Józef Bronikowski i jego syn Adam, żonaty z Jadwigą z Komierowskich, a następnie ich syn — Rafał⁷².

⁶³ Dozór zboru żychlińskiego do Konsystorza, Żychlin 2.09.1828, rps BUW, SER 966, k. 26–7.

⁶⁴ Ibidem, k. 35–6.

⁶⁵ J. J. Scholtz do Komisji Rządowej WRiOP, Żychlin 18.06.1822, rps AGAD, CWW, vol. 1389, s. 9–16.

⁶⁶ Dane o pracach budowlanych w Żychlinie w latach 1822–49 w: rps AGAD, CWW, vol. 1389; rps BUW, SER 792; rps BUW, SER 1117; rps BUW, SER 810; rps BUW, SER 809; rps BUW, SER 968 i 969.

⁶⁷ Dane o szkołach pod nadzorem pastora w Żychlinie, rps BUW, SER 966, k. 60 i k. 174.

⁶⁸ Rps BUW, SER 966, k. 224–5.

⁶⁹ Konsystorz Generalny Wyznań Ewangelickich do Komisji Rządowej WRiOP, Warszawa 24.07.1840, rps BUW, SER 966, k. 190–1.

⁷⁰ Rozkład składki kościelnej..., Żychlin 3.01.1839, rps BUW, SER 966, k. 213–20.

⁷¹ Rps BUW, SER 967, k. 35–40.

W 1841 roku w 18 wsiach mieszkało 1139 ewangelików obojga wyznań (1006 luteran i 133 reformowanych), członków zboru żychlińskiego. W tymże roku zбір wizytowany był przez superintendenta ewangelickiej diecezji kaliskiej, Ernesta Johanna Modla, który 2 lipca t.r. wystawił żychlińskiemu pastrowi, Janowi Jakubowi Scholtzowi pochwalną opinię za: „utrzymywanie w stanie idealnym archiwum parafii w Żychlinie, oraz ksiąg Stanu Cywilnego tamże”⁷³.

W 1853 roku sporządzono inwentarz nieruchomości i ruchomości należących do zboru. Na pierwszej liście znalazły się: kościół, drewniana dzwonnica, drewniana plebania z murowaną przybudówką, dom gospodarski i zabudowania — stodoły, stajnie, obory, obórki, drwalnia, wozownia. Przy plebanii znajdował się ogród warzywny i owocowy wielkości 121 arszynów kwadratowych. Policzone też drzewa owocowe w sadzie — ich hodowla najwyraźniej była hobby pastora Scholtza — było ich 154. Do uposażenia duchownego należała też ordynaria przekazywana przez właścicieli dóbr żychlińskich. Były to wyłącznie produkty w naturze: zboża, siano, groch, drewno opałowe oraz beczki piwa z browaru dworskiego.

Z inwentarza ruchomości wynika, że w połowie XIX wieku istniało w Żychlinie bardzo ubogie archiwum parafialne i mała biblioteczka zborowa. W archiwum przechowywano dokumenty, przede wszystkim dowody zapisów na zбір — sum ofiarowanych przez Joannę Florentynę Bronikowską w 1793 roku i Adama Bronikowskiego w 1820 roku, a także księgi parafialne. W bibliotece znajdowało się 10 niemieckich kancjonałów, Biblia polska in folio (*Biblia Brzeska*), Biblia polska in octavo, 4 kancjonały polskie wydane w Królewcu, 1 egzemplarz agendy wydany w Gdańsku i 2 tomy nut — razem 33 woluminy⁷⁴.

Omawiany tu inwentarz wykonany został przy okazji kolejnej reorganizacji parafii. Przeprowadzono ją w efekcie likwidacji przez władze rosyjskie wspólnego dla obu wyznań ewangelickich Konsystorza Generalnego, co w 1849 roku doprowadziło do rozłączenia nie tylko władz, ale i zborów, i do rozbitcia ich na wspólnoty ściśle konfesyjne⁷⁵.

Doszło do tego także w Żychlinie, gdzie zбір ograniczono do osób wyznania ewangelicko-reformowanego — w 1854 roku było ich 531⁷⁶. W 1865 roku zborowi podlegały 3 szkoły elementarne: w Święci (62 uczniów), w Żdżarach (57) i w Kiszewskich Holendrach (25). W tymże roku Bronikowscy deklarowali gotowość ufundowania w Żychlinie szkoły, a zбір uzyskał kolejny zapis — 600 rubli od Andrzeja Żychlińskiego⁷⁷.

Były to ostatnie lata działalności pastora Jana Jakuba Scholtza, który zmarł zapewne w 1869 roku; w następnych latach pastorem w Żychlinie był ksiądz Karol Henkel⁷⁸. Nie zachowały się akta zborowe z przełomu XIX i XX wieku, ale wiadomo, że w 1895 roku opiekunem zboru był Rafał Bronikowski, przy zborze funkcjonowała szkoła (kantorat), a we wsi Żychlin na 364 mieszkańców było 45 ewangelików⁷⁹.

W 1905 roku na nabożeństwa do zboru dojeżdżał z Warszawy pastor Władysław Semadeni, a parafia liczyła w końcu XIX wieku 279 dusz⁸⁰. Po 1918 roku zborom

⁷² *Złota Księga...*, R. II, Poznań 1880, s. 36.

⁷³ Rps BUW, SER 967, k. 63.

⁷⁴ Inwentarz wszelkich nieruchomości i ruchomości..., Żychlin 1853, rps BUW, SER 968, k. 413–21.

⁷⁵ „Zwiastun Ewangeliczny”, loc. cit.

⁷⁶ Rozkład składki kościelnej..., 1855, rps BUW, SER 968, k. 455–62, oraz 1860, ibidem, 1118, t. 1, br. pag.

⁷⁷ Rps BUW, SER 1118, t. 2, br. pag.

⁷⁸ Kwitariusze kasowe za lata 1870–1, rps BUW, SER 1118, t. 2, br. pag.

⁷⁹ SGKP

opiekowali się nadal duchowni dojeżdżający z Warszawy lub — okresowo — rezydujący na miejscu. Jednym ze stałych pastorów żychlińskich był późniejszy superintendent Kościoła Ewangelicko–Reformowanego, Kazimierz Ostachiewicz, który wydawał nawet w Żychlinie periodyk pt. „Żagiew Chrystusowa”⁸¹.

Ogromnym ciosem dla podstaw egzystencji zboru była polityka władz niemieckich w czasie drugiej wojny światowej. Większość potomków niemieckich osadników będących członkami zboru została wpisana, czasem automatycznie, na niemiecką listę narodowościową, co stało się przyczyną rozproszenia dużej części parafian w trakcie i po zakończeniu działań wojennych⁸². Po 1945 roku zbor skupia niewielką liczbę wiernych z Żychlina i okolic Konina i jako jedna z parafii Kościoła Ewangelicko–Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej podlega jurysdykcji Konsystorza, mającego siedzibę w Warszawie.

⁸⁰ „Zwiastun Ewangeliczny”, R. I, 1898, s. 189, oraz R. VIII, 1905, s. 273.

⁸¹ Egzemplarze w Bibliotece Synodu Kościoła Ewangelicko–Reformowanego w Warszawie, tamże dane dot. księdza Kazimierza Ostachiewicza.

⁸² Relacje mieszkańców Żychlina zebrane w latach 1986–89.